niedziela, 10.06.2018

ZAMYŚLENIA NA X NIEDZIELĘ ZWYKŁĄ

Poznać Prawdę przez wiarę

Wierzymy, bo została nam objawiona prawda, znamy prawdę, bo poprzez wiarę jej doświadczamy, wiemy, że prawda i wiara są tożsame, jednoznaczne. Mimo słów, które słyszymy w mediach, czytamy w prasie, nic nas nie jest w stanie odwieść od prawdy, bo mamy wiarę. Tę zaszczepioną w Chrzcie, daną nam przez Ducha Świętego, objawioną w Piśmie Świętym.

Bóg stworzył człowieka na swoje podobieństwo, dał mu rozum, dał nadzieję, dał życie. A jednak, jak czytamy w Księdze Rodzaju, już pierwsi ludzie wykorzystali swoją wolność wbrew zamiarom Boga. Podkuszeni przez siły zła chcieli dorównać Bogu i posiąść wiedzę, jaką ma Bóg. To dlatego zjedli owoc poznania, ale nie zdobyli w ten sposób wiedzy, lecz jedynie poznali swoje słabości. Czy była to prowokacja szatana, by ludzi wypędzić z raju, czy była to próba dana ludziom, aby oparli się pokusom? Pewne jest tylko, iż ta sytuacja zmieniła na wieki status człowieka. Obarczeni grzechem pierworodnym ludzie czekali na Mesjasza.

Dzięki miłości Bożej otrzymaliśmy raz jeszcze szansę na wspólnotę z Bogiem. Przez śmierć Jezusa i Jego Zmartwychwstanie, nieustannie uobecniane w Sakramencie Eucharystii, mamy otwartą drogę Zbawienia.

Ktoś powie, że nikt jeszcze tego nie widział, nie przeżył, dlatego trudno uwierzyć w prawdę szerzoną przez chrześcijan. Ale my poprzez Chrzest otrzymujemy wiarę Kościoła, ta wiara włącza nas w Kościół żywy, w którym istniejemy, w którym poznajemy i potem przekazujemy innym jedyną prawdę o Bogu Ojcu, Jezusie Chrystusie i Duchu Świętym, „który nami zawiaduje, kędy zawieje".

Wiara została nam dana w Chrzcie. Prawda wlana w nas przez Ducha Świętego w Bierzmowaniu, Miłość Ojcowska objawiana nam w Eucharystii i innych Sakramentach, budują w nas większą wiarę, pogłębiają rozumienie wiary, potęgują nadzieję spotkania Boga Ojca, pozwalają wierzyć w Paruzję, czyli ponowne przyjście Jezusa Chrystusa: „Niewielkie bowiem utrapienia naszego obecnego czasu gotują bezmiar chwały przyszłego wieku dla nas, którzy się wpatrujemy nie w to, co widzialne, lecz w to, co niewidzialne. To bowiem, co widzialne, przemija, to zaś, co niewidzialne, trwa wiecznie. Wiemy bowiem, że jeśli nawet zniszczeje nasz przybytek doczesnego zamieszkania, będziemy mieli mieszkanie od Boga, dom nie ręką uczyniony, lecz wiecznie trwały w niebie." (2 Kor 4,17-5,1).

Boże, który z miłości do nas odpuszczasz nam nasze winy, dajesz nam Jezusa, Syna Twego, w Eucharystii, zsyłasz nam Ducha Świętego, by nas prowadził ku Tobie, wybacz nam nasze winy i broń ode złego.